

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 14, maj 2016 06:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 769

---

Nadzwyczajny tryb postępowania w sprawach o ochronę dóbr osobistych naruszonych w związku z kampanią referendalną nie narusza wynikającego z konstytucji prawa do sądu i sprawiedliwego procesu.

Tak wynika z ogłoszonego 12 maja br. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie skargi konstytucyjnej Z.S. dotyczącej referendum lokalnego (nadzwyczajny tryb postępowania o ochronę dóbr osobistych w kampanii referendalnej), sygn. akt SK 16/14.

Jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, to każdy zainteresowany ma prawo złożyć do sądu okręgowego wniosek o: orzeczenie ich konfiskaty; wydanie zakazu ich publikowania; nakazanie sprostowania; nakazanie przeproszenia pomówionego; nakazanie wpłacenia do 10 tys. zł na rzecz instytucji charytatywnej; zasądzenie takiej samej kwoty na rzecz wnioskodawcy tytułem odszkodowania.

Taki wniosek sąd okręgowy rozpoznaje w ciągu 24 godzin w postępowaniu nieprocesowym. W tym samym przyspieszonym terminie służy zażalenie do sądu apelacyjnego. Ten zaś rozpoznaje je w postępowaniu nieprocesowym. Na postanowienie sądu apelacyjnego nie przysługuje środek zaskarżenia i podlega ono natychmiastowemu wykonaniu. Wskazuje na to art. 35 ustawy o referendum lokalnym.

W ocenie Z.S. tak krótki termin w sprawach związanych z ochroną dóbr osobistych narusza prawo do sprawiedliwego procesu. A zakreszenie 24-godzinnych terminów na rozpoznanie sprawy przez sąd ogranicza możliwość jej rzetelnego i wszechstronnego zbadania, a jednocześnie ogranicza stronie możliwość odpowiedniego przygotowania się.

Trybunał stwierdził jednak, że wprowadzenie 24-godzinnego terminu rozpoznania wniosku przez sąd w postępowaniu nieprocesowym jest: niezbędne dla zapewnienia prawidłowego przebiegu kampanii referendalnej, efektywne, ponieważ umożliwia wydanie wyroku przed dniem wyborów i proporcjonalne, bo cel prowadzonego postępowania pozostaje w odpowiedniej proporcji do ograniczeń wynikających z szybkości działań sądu.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego 24-godzinny termin wniesienia zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji oraz taki sam termin rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji, mimo możliwości ograniczenia prawidłowości dochodzenia przez sąd prawdy materialnej, nie narusza prawa do prawidłowo ukształtowanej procedury. Tryb postępowania odwoławczego pozostaje bowiem we właściwej proporcji do ograniczeń wynikających z szybkości działań uczestnika postępowania i sądu.